

PRZEDPŁATA:
 dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
 dla całości Prus 2 tal.

INSERATY:
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości) przy-
 mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. MIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Kopenhaga, d. 11. Kwietnia. — Admirał Napier wyjechał ztąd do Kiøge i dziś jeszcze opuścił z 23 okrętami zatokę Kiøge. Nie wiadomo dokąd popłynie.

Hamburg, d. 11. Kwietnia. — Ogłoszono tu zakaz wywozu broni, amunicji i innych przedmiotów wojennych.

Marsylia, d. 8. Kwietnia. — Z Konstantynopola dnoszą pod dnem 30. Marca, że Rosyanie strzelali na trzy okręty kupieckie niedaleko Suliny. „Anna” ze zbożem poszła na dno, „Crescent” znacznie uszkodzony przybył do Konstantynopola. — Połączone floty stały na kotwicy przed Kawarną. (Kawarna jest wyborne miejsce do obserwacji, 11 mil od Warny.) — Pierwszy oddział wojsk francuzkich wylądował d. 31. Marca w Gallipoli. — Deputacja od Szamila przybyła do Konstantynopola.

Londyn, d. 10. Kwietnia. — Lord Lyndhurst powiada, że cesarz rosyjski zajął posiadłość Sir Hamiltona Seymour w Petersburgu i że akt taki sprzeciwia się prawu narodów i Rosyi odejmuje prawo być uważaną za kraj ucywilizowany. Na to odpowiada Lansdowne: rząd w tej mierze nie otrzymał urzędowej wiadomości.

Wiedeń, 10. Kwietnia. — Według listów z Prewyzy z 31. Marca i Janiny z 3. Kwietnia, komunikacja między obu miastami została przywrócona. Hussein basza ruszył ze znacznymi siłami do Mecowy, aby i tam przywrócić komunikację.

Aleksandria, 3. Kwietnia. — Część egipskiej kolei żelaznej ukończono i podróżni do Indyi na nią przejeżdżają.

Bombaj, 11. Marca. — Powstanie przytłmiono w Bassein, 40 powstańców poległo. Dost Mohamed układa się z Anglią. Bender Abbas jest obłożonym przez Persów. W Nizania panuje anarchia. Rosyjski admirał Paniutyn zawarł traktat z Japonem, który otwiera niektóre porty japońskie Rosyjanom.

Berlin, 12. Kwietnia. — Naj. Pan raczył zamianować ewangelickiego pastora Kosog w Giersdorffie superintendentem pierwszej diecezji löwenbergskiej.

Berlin, 11. Kwietnia. — Kreuzzeitung donosi, że wczora zamianowana została komisja, celem ułożenia konwencji wojskowej pomiędzy Austryją i Prusami. Składa się z księcia pruskiego, generała Reyhera, ministra wojny Bonina i austriackiego felzeugmeistra barona Hesa. Książę pruski z tego powodu w czasie świąt wielkanocnych nie pojedzie do prowincyi reńskiej.

— Celem zaopatrywania wojska w żywność szybciej i prościej na przykład postawienia armii na stopie wojennej, ułożyli minister wojny z ministrem spraw wewnętrznych, że w każdej prowincyi ma być przez prezesa naczelnego zamianowany komisarz cywilny, który na mocy udzielonego sobie pełnomocnictwa będzie się znosił z prowincyjalną intendanturą.

— Z Rewalu i Petersburga donoszą, że żegluga tam nie jest jeszcze wolną i że pełno jest kry płynącej która przeszkadza żegludze. Około Petersburga jeszcze lody stoją, podobnie i na fińskiej odnodze. Do Bolderaa portu ryńskiego zawinęło wiele okrętów. Na Dzwynie lody jeszcze nie puściły. Port Libawy zupełnie jest wolny od lodów i kry.

Kraje Nadbałtyckie.

Szaska Gazeta zawiera następną korespondencją o flocie angielskiej na Bałtyku:

Kiel, w końcu Marca. — Wiatrem północno-zachodnim przeziebły, popieszam jednakże panu przesłać to sprawozdanie, pod wpływem potężnym jakiego doznałem, na widok nieporównany angielskiej floty. O 6tej zrana wypłynęliśmy ztąd na morze o 3 mile. Przepłynawszy około duńskiej fortecy Fridrichsort, dostaliśmy się na morze Bałtyckie, gdzie pomyślny wiatr zaniosł nas około 8ej godziny, naprzeciw okrętu pod nazwą „Książę Wellington.” Poranek był mglisty, i tylko z trudnością zoczy mogliśmy, odbijające się grupy a raczej las masztów, które nam się w tém oddaleniu wydawały jak cienie. Im więcej zbliżaliśmy się ku okrętom, które jedne od drugich rozstawione były w rozległości staja, tym wyraźniej występować poczęły przed naszymi oczami pojedyncze okręta. Najwyraźniej wszelako, ukazał nam się wkrótce okręt admirałski, imponujący trzymasztowiec o 131 armatach, silnie i spokojnie spoczywający na rozbujałym morzu. Gdy wiele innych statków dobiegało do admirałskiego okrętu, my na naszym, okrążając okręt, staraliśmy się dostać na przeciwną jego stronę, gdzie uprzejma załoga, pomocy swojej nam udzieliła, aby się dostać na wierzch okrętu. Przy tej sposobności, ogląd-

daliliśmy kolosalne popiersie księcia Wellingtona, które przodek okrętu zdobi, i nad którym osadzonym jest 80 funtowy Paixhans. Paixhans noszący nr. 131 zowie się szydło (stycyker) i jest osadzonym na osi ruchomej, tak że z największą łatwością kierowany być może do wysrirzału, we wszelkie kierunki na prawo i lewo. Nakoniec wstąpiliśmy na pokład kolosalnego okrętu! Dostając się do niego, nie bez zadziwienia i pewnej obawy, spojrzeliśmy się na trzy wysokie bardzo piętra, po których do niego dostać się trzeba było; bo morze znacznie było zburzone, tak dalece, że przy ustawicznym mocnym kołysaniu naszego batu, dostanie się na jego pokład, nie było bez niebezpieczeństwa. Ale raz dostawszy się na ten pokład, uczuliliśmy od razu pod nogami naszymi, taką pewnością i spokojem, jak gdybyśmy wstąpili na skałę. Ogromny okręt, zdawał się uragać swawoli wałów morskich. Ale jakież to straszny arsenał zastaliśmy tutaj! 80, 68 i 50 funtowe armaty, po większej części Paixhansy koronady, moździerze; wszędzie piramidy przygotowanych armatnich kul, bomb, kongrewów; niezliczona moc najrozmaitszego gatunku palnej broni, po większej części zupełnie nowego wynalazku; palaszki, bagnietów, spiszów, haków, słowem wszelkiego gatunku broni palnej i siecznej. Cóż powiedzieć o uprzejmości i grzeczności oficerów i samego Napiera, i o kolosalnej sile płynącej admirałskiej fortecy. Wszyscy co tu się widzi, nosi na sobie piętno angielskiego geniuszu, i jako dawny oficer artylerji dodam we względzie specjalności tej broni, cechę niewątpliwą, najprzemysłniejszych wynalazków, zniszczenia i zagłady. Na obejrzenie „Księcia Wellingtona,” niemogliśmy poświęcić, jak tylko cokolwiek więcej nad godzinę czasu, albowiem około kwadrans na 10tą, rozeszła się wiadomość, że cała flota dalej na morze popłynąć ma. Okręt admirałski liczy załogi 1180 ludzi. Żołnierze noszą czerwone mundury, majtkowie granatowe. O porządku, czystości i przytęm spokoju który panuje na tym okręcie, trudno sobie zrobić wyobrażenie. W ogóle 23 liniowe okręta stały tam na kotwicach. Patrząc na te potężne floty, zastanowiliśmy się nad tryumfem ludzkiego umysłu, nawet nad żywiołem zniszczenia i płynąc napowrót, rozmawialiśmy nad następnym słowem, które nam powiedział jeden oficer na okręcie.

„Gdyby tylko szło o spalanie flot Rosyjskich, Anglia niepotrzebowałaby wysłać na to jak połowę tych okrętów, ale coś ważniejszego jest zamierzonym, o czém tylko sir Charles sam świadom.”

Dania.

Kopenhaga, d. 9. Kwietnia. — Dymisyja ministerstwa duńskiego ma zostawać w styczności z odwiedzinami admirała Napiera. Ministerstwo jest za ścisłą neutralnością, a między innymi trzyma się zasady, aby żaden przewodnik duński nie prowadził na morzu bałtyckim okrętów floty połączonej. Gdy Napier chciał się użalić o to u króla, ministerstwo sprzyjające Rosyi oświadczyło, że król chory i przyjąć nie może u siebie Napiera. Admirał powtórnie odwiedził Kopenhagę i żądał widzenia się z królem. Ministerstwo nie mogąc odmówić podało się do dymisyji. Jeżeli się przesilenie ukończy zamianowaniem ministerstwa przychylnego Anglii, natenczas i Szwecya podobnemu ulegnie wpływowi. Kilku duńskich ministrów przewidując podobne zajście, naprzód zachorowało.

Królestwo polskie.

Warszawa, 9. Kwietnia. — Rada administracyjna królestwa, postanowiła: Feliks Węgierski, aplikant sądowy, który obwiniony o przestępstwa polityczne, jeszcze w r. 1844 zbiegł za granicę i dotąd nie wrócił, uznany jest za wygnańca z kraju, i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zaskwestrowanego, bądź następnie się jeszcze wykryć mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2./14. Kwietnia 1835 r. wskazanym. K. w.

Rossya.

Ukazem cesarskim, dowodzący korpusem grenadyerów, oraz korpusami Iszym i 2gim piechoty, generał adjutant, jenerał jazdy, członek rady państwa, hrabia Rüdiger, powołany zostaje do sprawowania w czasie nieobecności jenerał feldmarszałka, księcia warszawskiego, hrabi Paskiewicza Erywańskiego, obowiązków Namiestnika w królestwie i do przydywania w radzie administracyjnej królestwa, tudzież w ogólnym zebraniu warszawskich departamentów rządzącego senatu.

Podczas przebywania w królestwie jenerał-feldmarszałka, księcia warszawskiego, hrabi Paskiewicza Erywańskiego, jenerał adjutant hrabia Rüdiger, wstępować ma czasowo w sprawowanie obowiązków warszawskiego wojennego jenerał-gubernatora.

Naj. Pan, biorąc na uwagę obecne okoliczności, raczył uznać za konieczne, niezawisłe od wojsk, wchodzących do składu armii czynnej, oddać pod zwierzchność jenerał-feldmarszałka księcia warszawskiego, hr. Paskiewicza Erywańskiego tak wojska, zostające pod zawiadywaniem jenerał-adjutanta

ks. Gorczakowa, jako i te, które następnie, w skutek rozkazów szczególnych, mogą postąpić na wzmocnienie armii czynnej i wojsk na Dunaju, oraz pozostać również do jego rozporządzenia rezerwowo i zapasowe bataliony i baterie, tak znajdujące się obecnie w rayonie pomienionych wojsk, jako i te, które później także mogą być przeznaczone, z warunkiem jednak, aby te części rezerwowo przedewszystkiem używane były zgodnie z celem, w jakim są sformowane.

J. C. Mość, mianowawszy tym sposobem jeneral-feldmarszałka ks. warszawskiego głównodowodzącym wszystkimi pomienionymi wojskami i nadawszy mu prawa, przywiązane do tego stopnia na czas wojenny, ustawą, dla zarządu armiami z d. 5. Grudnia 1846. r., najmiłościwiej rozkazał raczyć:

1) Jeneral-adjutantowi księciu Gorczakow, iżby, nieprzystając dowodzić wojskami pod wodzą jego zostającymi, na dotychczasowej zasadzie, znajdował się pod głównym dowództwem ks. warszawskiego i wypełniał wszystkie jego rozkazy.

2) W podobny sposób jeneral-adjutantowi hr. Rüdiger, dowodzić rozłożonemi w rayonie armii czynnej 1 i 2 korpusami piechoty, i wstępującym w tenże rayon korpusem grenadyerskim, z wyłączeniem 1ej dywizji grenadyerskiej i batalionu strzelców grenadyerskiego, które otrzymały inne przeznaczenie.

3) Podczas obecności głównodowodzącego przy powierzonych tym jeneralom wojskowych:

a) Jeneral-adjutantowi ks. Gorczakow pełnić przy nim obowiązek naczelnika sztabu głównego.

b) Jeneral-adjutantowi hr. Rüdiger, pełnić obowiązki warszawskiego wojennego jenerala gubernatora.

4) Podczas niebytności zaś ks. warszawskiego, jeneral-adjutant książe Gorczakow ma: a) dowodzić zostającymi pod jego dowództwem wojskami na nadanych mu prawach dowódcy oddzielnego korpusu podczas wojny; b) korespondencye z ministrem wojny po częściach administracyjnej i gospodarczej prowadzić na istniejących dotąd zasadach; c) w sprawach dotyczących działań wojennych, oraz w sprawach politycznych i sekretnych, udawać się z przedstawieniami do księcia warszawskiego.

5) Również jeneral-adjutant hr. Rüdiger, podczas nieobecności ks. warszawskiego w Królestwie polskiem: a) ma dowodzić wszystkimi wojskami w rayonie armii czynnej rozlokowanymi, na prawach dowódcy korpusu oddzielnego podczas wojny, zawiadując częściami i inspektorską, oraz administracyjną i wszelkimi sprawami bieżącymi zarządu; b) przytem polecać wydatki, etatami wyznaczonych, a w razach nadzwyczajnych niecierpiących zwłoki, przedsiębrać, na prawną odpowiedzialność, wszelkie środki konieczne, donosząc o takowych, jednocześnie J. C. Mci i ks. warszawskiemu, i zarządzając w tych szczególnych wypadkach, wydatki nadetatowe na sumę do 50,000 rs.; c) całą korespondencyę prowadzić od swej osoby jako dowodzącego grenadyerskim 1 i 2 korpusami piechoty, i d) w tym celu oddać pod jego zwierzchnictwo, na czas nieobecności głównodowodzącego w Królestwie polskiem, naczelnika artylerji armii czynnej, naczelnika inżynierów, jeneral-adjutanta, jen.-kwatremistrza, jen. deżurnego, jen. policmajstra, atamana pochodnego, połowego jen. sztabu, doktora, z ich zarządami, oraz audytoryat połowy i kancelaryę głównodowodzącego.

6) Oprócz tego, jen. hr. Rüdiger, na czas nieobecności ks. warszawskiego w Królestwie polskiem, ma pełnić obowiązki namiestnika królestwa na zasadzie instrukcyi, jaka mu będzie dana przez ks. warszawskiego, na wzór tej, według której pełnił też obowiązki w 1849 r. jen. inżynierów Dehn.

Jednocześnie z tem J. C. Mć raczył poruczyć główne zwierzchnictwo:

a) Nad wszystkimi wojskami w gub. liflandkiej*), twierdzy Dunamünde i wszelkimi wojennymi wojennymi środkami i urządzeniami w tej gubernii, rygiem wojennemu, liflandskiemu, estlandskiemu i kurlandzkiemu jen. gub., jen. adjut. ks. italijskiemu hr. Suwarow Rinnickiemu.

b) Nad wojskami w gub. estlandzkiej, twierdzą Rewel i wszelkimi wojennymi środkami i urządzeniami w tej gubernii: jen. kwatremistrzowi głównego sztabu J. C. Mci jen. adjut. Berg.

c) Nad wszystkimi wojskami i twierdzami w Wielk. Ks. Finlandzkim i wszelkimi wojennymi środkami i urządzeniami w tym kraju — jen. adjutantowi Rokasowskiemu.

d) Nad wojskami w gubernii archangielskiej rozlokowanymi, i nad wszelkimi wojennymi środkami i urządzeniami, w tej gubernii znajdującymi się, tamecznemu wojennemu gubernatorowi vice-admirałowi Boyle.

e) Jeneral-adjutantem księciu italijskiemu hr. Suwarow Rinnickiemu i Bergowi, jeneral-lejtnantowi Rokasowskiemu i vice-admirałowi Boyle dozwolić, na czas pełnienia włożonych na nich obowiązków, korzystać z praw dowódcy oddzielnego korpusu, na zasadzie ustawy dla zarządu armii, z d. 5. Grudnia 1846. r. (Gaz. Rz.).

Francya.

Paryż, d. 8. Kwietnia. — Constitutionnel donosi, że poseł turecki towarzyszyć będzie księciu Napoleonowi aż do Marsylii. Książę przybędzie wieczorem dnia 12. do Marsylii, 13go tam zabawi i 14go wyjedzie do Tulonu. St. Arnaud dopiero opuści Paryż d. 12. b. m., bo w dniu 11. ma się odbyć na cześć księcia Cambridge wielki przegląd wojska.

— Sekretarz tłumacz cesarza pan Cor, został profesorem języka tureckiego, a dotychczasowy inspektor sztuk pięknych w ministerstwie stanu A. Arago jeneralnym inspektorem. Jako taki będzie kierował wszystkiem na wielkiej wystawie w roku 1855., co wchodzić będzie w zakres sztuk pięknych.

— Kotradmirał Dundas, brat wiceadmirała dowodzącego na morzu Czarnym przybył tu wczora

— W miejsce zakazanego dziennika w Lille la Liberté pocznie wychodzić nowy dziennik La Verité.

— Z prowincyi nadechodzą żale rolników na suszę, lubo dotąd wszystko dosyć dobrze stoi w polu.

— Pays mówi o ostatnich propozycjach cesarza Mikołaja, którym nie wierzy, co następuje: cesarz Mikołaj zdaje się zapominać, że kwestya dziś

*) W urzędowych tłumaczeniach nieznaną Infant, Estonii, tylko Liflandyą i Estonią i t. d. (Przyp. Red.)

tem nie jest, czém była przed kilku miesiącami. Ogranicza ją na prawa chrześcijańskich poddanych porty. Stanowisko i postępowanie Rosyi odtąd się powiększyło i zmieniło swoje stosunki. Kwestya turecka przybrała znamie europejskie, którego nikt niemoże przeoczyć. Nie chodzi teraz o to, jakie rękojmie mają być udzielone greckiemu kościołowi w Turcyi i w jakiej formie, ale o to jakie rękojmie uzyska Europa przeciw polityce rosyjskiej i przeciw zachciankom uniwersalnego panowania. Przejście Prutu nietylko było pogwałceniem otomańskiego teritorium, ale jeszcze odkryciem zamiarów Rosyi, które dobitniej wystąpiły na jaw przez noty wychodzące z petersburgskiego gabinetu, przez poufne i tajne korespondencye z Anglią i czynione propozycye Francyi przed wysłaniem Menszykowa do Konstantynopola. Gdy się ciemna polityka rosyjska wyjaśniła, kwestya przeszła na inne pole i daleko gorsze zawiakania nastąpiły w miejsce pierwszych trudności. W chwili obecnej ma prawo Europa objaśniona żądać rękojmi przeciw zgubnej ambicyi, która dla spokojności świata i porządku europejskiego równie jest niebezpieczną, jak najzagorzalsze usiłowania demagogii. Nie nas to oskarżać będą, żeśmy wojny chcieli, nie na Francyi i Anglii ciężać będzie odpowiedzialność za przysposabianie się wypadki. Ale że raz dobyliśmy z pochwał palasze, przeto kwestye wszystkie muszą być rozwiązane i z walki europejskiej wyjdzie wyraźnie wykreślone położenie, które zabezpieczy naszemu wiekowi na długo pokój i pomyślność, do których wzdychają wszystkie klasy pracujące. Tego nowe propozycye carskie ani widzą, ani pojmują. Zapatrują się tylko na kwestyę z jednej strony, która przecie nie jest najważniejszą. Rosya zapomina, że nie stoi naprzeciw samej Turcyi, ale Europie. Zaprawdę Francya i Anglia chcą pokoju, pochwytyły za oręż tylko w jego obronie, chcą atoli takiego pokoju, któryby świętą sprawę europejskiego prawa zabezpieczał dostatecznie, a umacniając stan obecny dawał rękojmię na przyszłość. Co się tyczy mocarstw niemieckich, te zapewne niewpadną w sidła zastawione na ich uczciwość. Jak my, jako cała Europa, tak i one są gotowe czynić szlachetne wysilenia, aby przeszkodzić walce, którą oplakiwać musi każdy umysł poczciwy. Niodejdą dla tego od polityki, która wyrzeczona została tak jawnie w protokołach, które też mocarstwa podpisały, a skoro nadejdzie nareszcie dzień do działania, natenczas nie będzie to Rosya, po której stronie one staną.

— Dzisiejsza giełda dowodzi, że nadziei powzięte przez rząd o Austrii i Prusach, teraz są podzielane przez spekulantów. List cesarza austriackiego i ogłoszenie protokołu wiedeńskiego dokazały tego. Do protokołu tu wielką przypisują wagę. Upatrują w tem gwarancyę najściślejszej neutralności obu mocarstw niemieckich i zarazem pewność, że mimo odrzucenia nowych propozycyi Rosyi, polityka Anglii i Francyi ani w Wiedniu ani w Berlinie nie została zganioną. Propozycye rosyjskie, jakkolwiek bardzo popierane, można uważać za odrzucone, a Anglii w tej mierze jeszcze stanowczej wystąpili przy tej sposobności, aniżeli Francya. Nie przestają teraz na ustąpieniu Rosyan z księstw naddunajskich, żądają owszem rękojmi, aby stan podobny, jak obecny, nigdy nie powrócił i żądania mocarstw wielkich zachodnich zwracają się teraz do zmiany teraźniejszych traktatów, które odtąd ogłaszają morze Czarne za morze wolne, a nie pozwolą, aby pozostało jak dotąd morzem rosyjskiem. Zaręczają mi z dobrego źródła, że misya hr. Suwałowa wcale się niepowiodła do Paryża. Równie uwaga zwróconą jest mocarstw zachodnich na wszystko, co się dzieje w Grecyi, a jeżeli się tam niepoprawi rząd grecki, natenczas będzie zaprowadzoną blokadą portu ateńskiego.

— Hr. Montalembert stanął dziś przed sędzią instrukcyjnym p. Treillard w skutek mandatu de comparation. Mandatu tego nie można wprowadzić porównywać z mandatem d'amener lub d'arret, ale może być zamieniony w mandat d'arret. Instrukcja będzie wyprowadzona nie o zbrodnię, ale o wykroczenie, dotyczące obrazy cesarza. Gdyby pan Montalembert był stawiony przed sąd przysięgłych, zostałyby niechybnie za niewinnego uznany. W wypadku, gdyby Montalembert został za niewinnego uznany w pierwszej instancji, na co się atoli nie zanosz, natenczas rząd każe prokuratorowi zaapelować albo się odnieść do sądu kasacyjnego. Pamiętnym jest pod tym względem proces korespondentów. Póty apelowano, póki nie zostali skazani wyrokami za winnych.

— Na giełdzie zajmowali się spekulanci pytaniem, po co też hr. Suwałow, poseł cara tu przybył. Odebrano tu także listy z Rosyi, według których bardzo zimno popierają wyższe stany cara. Jednym słowem ma tam panować niezadowolnienie.

— Korespondent paryzki gazety wrocławskiej pisze, że nadejść miały instrukcye z Wiednia i Berlina do posłów austr. i pruskiego w Konstantynopolu, przychylnie Turcyi i że z tego powodu domyślano się, że stanie traktat w tej mierze pomiędzy Austrią, Prusami i mocarstwami zachodnimi. Tymczasem poselstwo tureckie w Paryżu przeecy temu i twierdzi, że ani odebrało depeesz tej treści, ani też wierzy rząd turecki, że Prusy i Austrya wkrótce zerwą stosunki z Rosyą.

Flota bałtycka nieopłynęła dotąd na miejsce swojego przeznaczenia, a to z prostej przyczyny, że dotąd jeszcze nie wszystkie okręty połączyły się z flotą bałtycką, a głównie dla tego, że organizacyi armii lądowej dotąd nie ukończono, którą przeznaczają na wyprawę do prowincyi nadbałtyckich rosyjskich. Organizacya ta jak najspieszniej jest popieraną i wkrótce przyjdzie do skutku. Wiadomości nadeszłe z Kopenhagi o dymisyi ministerstwa duńskiego, stanowisko Anglii przeciw wielkim mocarstwom niemieckim, wiadomości z morza czarnego, a nakoniec niepewny wypadek bitwy między Kalaraszem i Ruszczukiem podniecają wojenne usposobienie cesarza Francuzów.

Nietylko Veli basza poseł turecki w Paryżu, ale i pan Emil Girardin towarzyszy księciu Napoleonowi Bonapartemu do Marsylii. Girardin jak wiadomo często bywa w palais royal u księcia Hieronima i działa jak mówią za kulisami. Jego artykuły w Pressie poczytywać należy jako pisane pod wpływem dworu tuileryjskiego.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 1. Kwietnia. — Donoszę z przyjemnością, że wiadomość, którą podałem w postscriptum ostatniego listu wcale się nie sprawdziła. Mógł być spisek szalonych socyalistów, mogły być zrobione aresztowania, ale próby ruchu nie było i być nie mogło. Paryż jest zupełnie spokojny. Ostrożności zwyczajne, są dostateczne na utrzymanie w nim porządku. Rząd ma tylko zamiar zaprowadzić po wszystkich wielkich miastach, mianowicie w Tuluzie, stan rzeczy administracyjno-policyjny, jaki został zaprowa-

dzony temu parę lat w Londynie. Z przejściem Rosyan przez Dunaj, rozszło się wiele plotek, mniej więcej śmiesznych. Rząd zbit je sam w Monitorze i tym sposobem ufnosć przywrócił. Stanowisko jakie zabierze Austria, do najwyższego stopnia uwagę publiczną zajmuje. Napoleon III. dał Austrii wiele dowodów względności i przyjaźni, z tego względu Francya dobrze sobie wroży. W razie przechylenia się Austrii na stronę zachodu, Szwecya ma wystąpić z neutralnego stanowiska.

Listy prywatne opisują przybycie pierwszej dywizji do Malty. Żołnierze francuzcy bardzo chorowali, bo morze było burzliwe. Angliści podejmowali ich z przyjaźnią i confortem. Dywizya ta już musi być w Turcyi. Kilka dni temu wypłynęła dywizya algierska, a wczoraj druga dywizya francuzka ambarkowała w Tulonie. Mówią jeszcze o nieukontentowaniu cesarza z powodu spóźnienia organizacyi dywizji ekspedycyjnych, mianowicie artyleryi. Wiceadmirał Deschenes objął już komendę floty i niebawem uda się na Baltyk. O dniu przybycia jazdy angielskiej do Francyi nie ma jeszcze nic pewnego. Jazda ta od Lyonu do Avignonu, będzie transportowana na płytkich promach. Książę Napoleon dał onegdaj obiad pożegnalny. Ma on wyjechać za dni kilka. Marszałek de St. Arnaud wkrótce po nim. Na bulewarach paryżkich nie widać tylko mapy Turcyi i Rosyi i ryciny Charivari, dotyczące prowadzonej wojny. Charivari, jako dobry i narodowy polityk, brata ciągle Francuzów z Anglikami. Jeden sklep rycin na bulewarach włoskich wystawił obraz olejny przedstawiający bitwę pod Oltenicą. Co wieczór, policya musi utrzymywać porządek przed tym obrazem, tak natłok ludu jest wielki. Pędzel obrazu jest nie zły. W Londynie postać wojownicza miasta jest jeszcze większa. Angliści, zawsze spekulanci, posyłają na wschód dla wzbudzenia większego zapалу w Turkach, koszule, na których są wydrukowane zwrotki koranu. Kościół francuzki rozpoczął już modły i nowenny za szczęśliwy obrót wojny. Arcybiskup paryżki ogłosił w tym przedmiocie list pasterski. Debaty, w artykule p. de Sacy, oświadczyły się patryotycznie za słusnością przedsięwziętej wojny.

Druga część papierów dyplomatycznych, którą ogłaszają dzienniki tak angielskie jak francuzkie, wzbudza też samą ciekawość co pierwsza. Postępowanie Austrii pokazuje się w nich więcej stanowczem niż zrazu sądzono. Król pruski przesłał nowo do Napoleona III. list własnoręczny. Austrii i Prusy odebrały dowód względności zachodu w doktrynie, jaką przyjęto w materii handlu naturalnego. Deklaracye, które w tym celu ogłosiła Francya i Anglia są ważne i honorowe dla Francyi, albowiem Anglia, dla dobra aliansu, poświęciła dawną swoją doktrynę, a przyjęła doktrynę francuzką. Po raz pierwszy, Anglia uznała zasadę rzeczywistego, a nie fikcyjnego blokowania brzegów nieprzyjacielskich i rzeka się prawa poszukiwania towarów nieprzyjacielskich na okrętach neutralnych. Wyjątek stanowi tylko bron i anumeya wojenna. Na deklaracyach Francyi i Anglii zyska wiele handel niemiecki, w przypuszczeniu, że okaza się względny na to postępowanie i że nie wywoła większej ostrożności. Monitor zawiadomił, że jak na teraz, rząd francuzki nie ma zamiaru wydawania mark korsarzem. Tak w Anglii jak we Francyi zamknięcie przez Rosyan żeglugi na Dunaju pod Sulina, zrobiło wielkie wrażenie. Granier de Cassagnac przyrównywa dziś w Constitutionnelu ten czyn do czynu pod Synopa.

Cesarz zaprowadził dla wyższej administracyi francuzkiej, mianowicie dla prefektów, kadry de non activité, na wzór tego co zrobiono dla oficerów i inżynierów. Jest to pomysł dość szczęśliwy, rozumie się w systemie administracyi centralnej, pod którą żyjemy. Ministrowie i administratorowie znajdują dziś schronienie w senacie, a prefekci znajdują je w kadrach de non activité.

Sprawa hr. Montalemberta jeszcze się nie skończyła, ale koniec jej będzie taki, jaki dla niej cesarz przepisał. Hr. Montalembert nie opuścił Paryża.

Mimo zaprzeczeń i groźb tak Monitora, jak i dzienników półurzędowych, pogłoski o bliskich upadłościach kilku domów bankowych zdają się być prawdziwe. Jeden z tych domów miał zawiesić wczoraj wypłaty, zostawiając kilka milionów deficytu. Pieniądz staje się rzadszym w Paryżu.

P. Rachel wróciła do Paryża, mówi o nieszczyśliwej kampanii petersburgskiej, która jej przyniosła tylko 800,000 fr. P. Rachel rachowała na miliony. Wypoczywa ona po fatygach podróży w swej willi położonej w Montmorency. Zapewne wróci do teatru francuzkiego. Panna Cruvelli króluje na scenie paryżkiej. La Vestale nie bardzo się podoba, muzyka tej opery za słowa na czasy dzisiejsze; balet jest dziwaczny; głos Rogera zbyt zużytym, ale osoba, głos, że nie dodam ramiona panny Cruvelli, o których żartownie tyle pisali, zachwycają publiczność. Sala opery jest co dzień pełna.

Zjemy cicho a nawet mistycznie, jak to przystoi na drugą połowę postu i na czasy wojenne. Nowin wewnętrznych nie ma, a o nowinach z Turcyi wiecie prędzej i lepiej niż Paryż. Czas jest ciągle piękny, choć chłodny, cesarz odbywa prawie codziennie rewie pułkowe.

Anglia.

Londyn, 8. Kwietnia. — Chronicle wynurza bez ogródki zdanie, że neutralność mocarstw zachodnich, tyle znaczy co otwarte sprzymierze z Rosyą i jako z takim należałoby się obejść, bo taka neutralność przynosi carowi daleko większe korzyści, aniżeli otwarte z nim połączenie się, bo to przerzuciłoby Węgrów, Polaków i Włochów na stronę mocarstw zachodnich. Na żaden przypadek nie powinna sobie Austria pochwlebiać, że jej pozwolą przedłużać korespondencyą przez całe lato, o której Russel wspominał.

— London Gazette ogłasza proklamacyą, na mocy której wolno okrętom handlowym, które się w Indyach angielskich lub po koloniach angielskich znajdują zabierać ładunek w przeciągu 30 dni od ogłoszenia tej proklamacyi i opuścić ów port. Jeżeli w drodze napotkają okręty Naj. Pani, mogą dalej płynąć, jeżeli będą w stanie udowodnić, że wzięły ładunek przed upływem owego terminu. Wyjęte są od tego dobrodziejstwa wszystkie rosyjskie okręty, na których pełni służbę oficer nieprzyjacielski lub na których znajduje się kontrabanda wojenna albo depesza rządu rosyjskiego albo do rządu rosyjskiego. Okręty zaś rosyjskie, które przed 29. Marca opuściły port cudzoziemski, w celu udania się do jakiego portu angielskiego i do ostatniego wpłyną, mogą wyładować przedmioty przywiezione i znów wypłynąć i udać się do każdego portu nieblokowanego.

— Toczy się tu już od kilku dni bardzo obszerny proces, który niemało przedstawia scen gorszących. Figuruje w nim bogaty książę Manszestru,

który jako lord Mandeville ożenił się w r. 1822. z córką jen. Sparrow, która mu wniosła dobra w północnej Irlandyi położone, przynoszące rocznej renty 14,000 funt. szt. Książna pozostawiła cztery dzieci i zapisała im majątek. Później dostała obłąkania zmysłów, jak twierdzi strona przeciwna i w tym stanie zapisała majątek mężowi, zostawiając resztę wspaniałomyślności męża. Tymczasem umarła, a książę jej mąż ożenił się z drugą damą i zapomniał o wspaniałomyślnych życzeniach pierwszej żony. Krewni matki skarżą więc księcia o wydanie majątku i przy tej sposobności wychodzą na jaw gorszące szczegóły. Książę w opinii publicznej upadł i pospieszył z wydaniem majątku dzieciom.

— Admiralicya wydała rozkaz uzbrojenia flotylii złożonej z samych małych parowców i wysłania jej na morze baltyckie. Flotylla ta składać się będzie z parowców „Pigmy,” „Prospero,” „Meding,” „Meduzy,” „Linksa,” „Harpy” i „Jachala.” Stosownie też do swęj wielkości będą uzbrojone i oddane pod dowództwo kapitana Omaney, który wydawać będzie rozkazy z okrętu „Eurydice” o 26 armatach.

— Times donosi, że zaniechano pożyczki tureckiej, bo to jest w obecnej chwili niepodobniństwem. Podobno Namik basza otrzymał tymczasowo 100,000 funt. szt. od Francyi. Rzeczą przecie trudną jest do przypuszczenia, aby sama Francya bez zniesienia się z Anglią tę dawała pożyczkę, bo toby przy zawieraniu traktatu mogło poprowadzić do wielkich zakłóceń. W końcu potrzeba będzie tak w Paryżu, jakoteż w Londynie zdobyć się porówno na sumę dla Turcyi potrzebną, ale to wcześniej nie nastąpi, aż rękojmię dane zostaną przez oba rządy angielski i francuzki.

Posiedzenie parlamentu dnia 7. Kwietnia. — Izba wyższa. Lord Campbell wnosi bil, aby niewolno było poddanym Naj. Pani dopuszczać się czynności bez pełnomocnictwa albo wdawania się w stosunki na własną rękę w sprawach publicznych z mocarzami zagranicznymi. Wniesieniu nikt się nieoparł. Przy drugim odczytaniu, chce lord Campbell przedmiot ten obszerniej uzasadnić. Lord Aberdeen donosi, że rząd za zniesieniem się z arcybiskupem Canterbury, wyznaczył środę dnia 26. Kwietnia na dzień powszechniej modlitwy i pokuty. Przeciw trzeciemu odczytaniu bilu o sadownictwie testamentowem występuje arcybiskup kanterburski, odczytanie przedchodzi atoli większością dwóch głosów (7 przeciw 5.)

Izba niższa. Lord D. Stuart zapytuje, czyli Austria zgromadza silne wojsko nad granicą Serbii i czyli otrzymano oświadczenie względem tego zgromadzenia armii w ogólności względem zamiarów tego mocarstwa w sprawie tureckiej. Lord J. Russel odpowiada, że zbieranie się armii austryackiej nad turecką granicą jest faktem. Austryacki rząd dał pewne objaśnienia w tej mierze i wyrzekł w ogólności jakie są jego zamiary. Mimo to uznala Anglia potrzebę, zażądania dalszych objaśnień. Korespondencya w tej mierze jeszcze się toczy i w swoim czasie będzie przedłożoną. Lord J. Russel wnosi następnie o odczytanie powtórnie bilu reformy uniwersytetu w Oxford. Liberalny Blacket uznaje nadzwyczajną odwagę, którą rząd pokazał, zmagając uniwersytet do poddania się nożycom parlamentu; tymczasem jest to tylko zasad zwycięstwo, samo rozporządzenie zawiera prawdziwych reform bardzo mało. W yniszczenie ztego, mogłoby radykalnie tę szkołę wyższą uleczyć, duch młodzieży ginie pod chwastem, którym instytut porosi, kilka atoli gałązek odciętych z chwastu wprawdzie świadczy o odwadze rządu, ale mało odniesie skutku. Kanclerz skarbu (reprezentant uniwersytetu Oxford) broni bilu konserwatywnej opozycyi. Walpole zbija bil ze stanowiska zasad. Rząd mógł dać upoważnienie do zmiany statutów, ale niema prawa do mieszania się w rządy starożytnej korporacyi. Lord J. Russel broni bilu przeciw konserwatywnej opozycyi i dowodzi, że uniwersytet nie chciał sam przystąpić do reform i dla tego rząd był przymuszony zająć się tą sprawą. Bil odczytano po raz wtóry bez głosowania.

Galicya.

Z Wadowskiego z nad Wisły. — I w naszym cyrkułe również jak w innych cyrkułach Galicyi wzięto się pod przewodnictwem zaszczytnie znanego naczelnika cyrkułu pana Józefa Losertha do naprawy dróg komunikacyjnych. Dla Wadowskiego cyrkułu, gdzie znaczna nader ludność na macoszkiej obsiadła glebie, nader jest ważną rzeczą jak najprostsza i najprędsza komunikacya z Krakowem, dokąd dwożone z Królestwa Polskiego zboże, żywi liczną a ubogą ludność Karpat. — Z Wadowic w góry idzie na Jaszczerowę, Suche, Maków i Jordanów gościniec częścią cesarski, częścią tak należycie wykonany, iż się cesarskiemu równa. Do Wadowic gościniec cesarski z Krakowa prowadzony jest niewiadomo z jakiego powodu samymi górami, tak, iż transport, a zwłaszcza znacznych ciężarów, przez konieczność przynajmowania nieustannych przypręgów jest i nader kosztownym i nader utrudzającym. Z tego powodu całe zboże z Krakowa i sól z Wieliczki do Wadowic, gór Zywickich i Białej prowadzone są drogami bocznymi częścią na Czernichów, Brzeźnicę, Witanowiec i Tomnice, częścią na Skawinę, Wielkie-drogi, Paszkówkę, Stanisław i Kleczę. Te są dwa naturalne dukta całego handlu przewozowego z Krakowa do Wadowic. Naczelnik cyrkułu Wadowskiego troskliwy o dobro powierzonej mu ludności, uznawszy niezbędną potrzebę bliższej komunikacyi z Krakowem, wezwał kilku obywateli, o których mógł mieć moralne przekonanie, iż znają należycie miejscowość, aby mu swojej w tym względzie udzielili rady. Obyło się zatem w mieście Wadowicach posiedzenie w obec naczelnika cyrkułu i miejscowej inżynieryi, na którym zupełną restauracyą trzech dróg komunikacyjnych uchwalono. — Jedna z nich idzie ma na Frydrychowice, Zator do Oświęcimsa, druga między Jordanowem a Spytkowicami łączy dwa cesarskie gościniec, a trzecia ma prowadzić z Krakowa do Wadowic na Czernichów, Brzeźnicę i Tomnice. O dwóch pierwszych duktach zamilczę, a zajmę się zbiorem trzeciego, gdyż jako mieszkaniec Nadwiśla poczytuję sobie za obowiązek tak względem w. rząd krajowych, jakoteż i współobywateli dać potrzebne w tym względzie wyjaśnienia, nabyte długim mieszkaniem w tych stronach i znajomością miejscowości.

Jeżeli weźmiemy przed oczy mapę cyrkułu Wadowickiego i W. Księstwa Krakowskiego, przekonamy się, iż między Krakowem i Wadowicami ciągnie się jedno tylko pasmo gór, zaczawszy od Woli Radziszowskiej aż do Witanowic i Kleczy, i że dwa te miasta przedzielają dwie znaczne rzeki, Wisła i Skawa. Są to nie małe przeszkody, które pokonać należy i które, głównie przy prowadzeniu drogi komunikacyjnej z Krakowa do Wadowic mieć

musimy na oku. Jeżeli następnie weźmiemy cyrkiel do ręki, przekonamy się, iż najbliższa komunikacja między Krakowem a Wadowicami, jest na Skawinę, Wielkie Drogi, Paszkówkę, Stanisław i Kleczę.

Nie jestem technikiem, ale według zdrowego pojęcia rzeczy, zdaje mi się, iż prowadząc drogę, wtedy tylko wolno od prostego zbroczyć kierunku, jeżeli prosty kierunek na znaczne natrafia trudności, i jeżeli przez poprowadzenie drogi nie w prostej linii, też trudności ominięte być mogą. Takimi trudnościami są góry, rzeki, bagna i brak twardego materjału. Dla czego jednak panom radzącym podobano się opiniować drogę z Krakowa do Wadowic na Czernichów, Pasiekę, Brzeźnicę i Tomnicę, tego nikt nigdy, znający jeograficzne położenie cyrkułu Wadowickiego, odgadnąć nie będzie w stanie.

Pierwszym warunkiem dobroci i praktyczności drogi jest, aby w każdej porze roku była do przebycia, czego na nieszczęście o proponowanej drodze powiedzieć nie można. Droga ta nie tylko że jest dalszą, ale jadąc nią, muszą przebywać dwie znaczne rzeki, pod Czernichowem Wisłę na promie, a pod Tomnicami Skawę w bród. Kto zaś choć nie na długo nad Wisłą przemieszczał, temu wiadomo jest dobrze, że rzeka ta w czasie zimy podczas tęgich mrozów po lodzie jest do przebycia, w czasie zaś mniejszych mrozów, kiedy lód nie jest dość silny, aby wytrzymał ładowne wozy, lub w czasie tania śniegów, kiedy kra lub sryż idą, przebycie jej ani na promie, ani po lodzie jest niemożliwym. W lecie przy najmniejszym przybytku wody często się to samo przytrafia. Skawa zaś, jako rzeka górską, żadnym sposobem w stałe nie da się ująć koryto, a przeprawa przez nią jeszcze większym podlega ewentalnościom. W czasie najmniejszego przybytku wody, prąd na Skawie jest tak gwałtowny, iż przeprawa przez nią na promach jest wielce niebezpieczną, a nawet często zupełnie niemożliwą, a w czasie niskiego stanu wody nie będąc w stanie unieść promu, trzeba tę rzekę w bród przebywać i oplukiwać w jej nurtach tak zboże, jakoteż inne tym duktem prowadzone produkta. Ta droga ma jeszcze i tę niedogodność, iż nadbrzeże Wisły od strony Galicyi jest niskie — przy najmniejszym przybytku woda rozlewa się szeroko i przystęp do jej koryta czyni niepodobnym, dla uniknięcia czego, trzeba by nader kosztownie i wysoko wysypywać rzeczoną drogę. Łatwo się zatem wydarzyć może, iż furman złudzony dobrocią komunikacyjnej drogi, zapędzi się w nią w porze roku, w której rzeki nie są do przebycia, a przybywszy na brzeg Wisły lub Skawy, ze smutkiem i niepowetowaną stratą czasu wracać się musi na inne poboczne a często do nieprzebycia drogi. Tych wszystkich niedogodności zwycięzko unikać można, jeżeli drogę komunikacyjną z Krakowa do Wadowic poprowadzimy na Kobierzyn, Skawinę, Wielkie Drogi, Paszkówkę, Stanisław i Kleczę; albowiem:

1) Dukt ten łączy bezpośrednio z sobą dwa mosty, jeden w Podgórzu na Wisłę drugi pod Wadowicami na Skawie i jest z tego powodu w każdej porze roku do przebycia.

2) Droga ta przybliży miasteczko Skawinę tak do Krakowa jakoteż i do Wadowic, miasteczko, w którym obecnie urzęduje kassa poborowa, a które prócz tego przeznaczane jest na siedzisko innych dykasteryi rządowych.

3) Droga ta prowadzi przez okolicę obfitującą w kamień wapienny a idąc za biegiem Wisły przedstawia prawie w połowie swjej długości, nadzwyczajną łatwość dowożenia żwiru a raczej grubego piasku z Wisły, niezbędnego do jej wysypania, której to dogodności droga mająca być prowadzona na Czernichów nie przedstawia, dotykając w jednym tylko punkcie, tojest w Pasiece, pionowo brzegów Wisły.

4) Droga na Skawinę niezbędnie potrzebną jest nie tylko do transportu zboża z Krakowa ale i do transportu soli z Wieliczki, czego o drodze mającej iść na Czernichów powiedzieć nie można, która wyłącznie na transport zboża ograniczyć się musi.

5) Droga idąca na Skawinę, skarbowi krajowemu daleko znaczniejszą przedstawia korzyści, przez konieczny przejazd przez mosty pod Wadowicami i Podgórzem.

6) Droga ta jako mogąca być przebyta w każdej porze roku jest i pod względem militarnym daleko większej wagi, jak droga proponowana na Czernichów.

Czy pasmo gór między Wadowicami a Krakowem, a którego bez znacznego objazdu ominąć nie można, przebyte ma być w tym lub innym punkcie, jest to dla furmana rzeczą nader obojętną. Całe to pasmo rywalizuje z sobą co do wysokości a góra w Witanowicach, której proponowana droga ma być prowadzoną, nie należy do najniższych w tym gór łańcuchu.

Z powodów zatem wyżej wymienionych nader korzystną by było dla nadwiślańskich okolic rzeczą, aby proponowana droga nie na Czernichów ale na Skawinę prowadzoną być mogło. W oznaczeniu duktu nie można być do syć oględnym, gdyż droga jest nader kosztownym przedmiotem i nie na rok jeden robioną bywa. Od umiejętnego jej prowadzenia zależy przyszła pomyślność okolic przez które przechodzi, a jej twórcy budują sobie niezatarty pomnik krytyki lub wdzięczności u potomnych.

Grecya.

Gaz. Tryestska donosi z Aten 24. Marca, iż poseł turecki Nessel bej wystosował na d. 19. t. m. notę do rządu greckiego, w której domagał się zadosyć uczynienia następującym żądaniom: 1) Odwołania wszystkich dawniejszych oficerów greckich, którzy podnieśli broń przeciw Turkom i oddanie ich za powrotem pod sąd, gdyby zaś nie wrócili odebranie im żołdu. 2) Skasowanie profesorów uniwersytetu J. Soutzos, Maurocordatos i Kostis rektora. 3) Pohamowanie dzienników przeciw Turcyi występującym. 4) Rozwiązanie wszystkich komitetów greckich. 5) Ukaranie tych wszystkich, którzy otworzyli więzienia w Chalkis. Odpowiedź rządu zapadła jednozgodną uchwałą rady ministrów pod prezydencją króla, aby wszakże w tej krytycznej sprawie zasięgnąć zdania kraju, zwołano izby. Ministrowie przedłożyli naprzód izbie deputowanych notę turecką i odpowiedź swoją i zapytali czy przystają na taką obronę godności korony i praw kraju. Izba przyjęła to jednogłośnie okrzykiem; w izbie senatorskiej kilku uganiających się za tekami ministeryalnemi starali się ukryć poza formalnościami, ale ministrowie domagali się stanowczego tak lub nie, bez gdyby i aby i nalegali na głosowanie, w skutku którego 22 głosów przeciw 16 zgodziło się na odpowiedź ministeryalną. Odpowiedź ta w umiarkowanym tonie ale pełna powagi, odnosi się pod względem powyższych punktów przez rząd turecki stawionych, do następujących wyjaśnień: 1) Oficerowie którzy w powstaniu wzięli udział, o-

trzymali dymisję na własne żądanie lub zostali z armii wykreśleni. Żołdu nie pobiera żaden i są oni nateraz prostymi obywatelami, a rząd niema nad nimi żadnej władzy. 2) Profesorowie uniwersytetu nie wiedzą czy się akowej winy dopuścili, lecz rząd gotów rozporządzić w tym względzie śledztwo. 3) Dzienniki używają wolności druku konstytucyjną zapewnioną. 4) Komitety żadne nieistnieją, a osobście każdemu służy wolność wspierania rodaków. 5) Ktoby otworzył więzienia w Chalkis, tego nie można było dotychczas wysłedzić, lecz rząd starać się będzie o dowiedzenie się o sprawcach. Odpowiedź ta doręczoną została posłowi tureckiemu 20. Marca w wieczór i zdawała się go zaspokajać, ale po naradzie odbytej w jego domu z posłami francuzkim i angielskim, Nessel bej teje jeszcze nocy zażądał paszportów, które nazajutrz rano otrzymał i tegez dnia o 10. wyjechał z Aten i na francuzkiej fregacie do Konstantynopola popłynął.

Turcya.

Z nad Dunaju 5. Kwietnia. — Drogą nadzwyczajną odbieramy wiadomość z Konstantynopola z dn. 26. Marca, a z Warny, Szumli i Ruszczuka późniejsze. Serdar Omer basza doniósł komendantowi W armii o obsadzeniu Dobruczy przez Rosyan z poleceniem, aby się zniósł w tej mierze z dowódcą jakowego okrętu z połączonej floty, krążącego przed Warną. Kapitan francuzkiego parowca uwiadomiony o tem, natychmiast popłynął do Konstantynopola i ujrzał w drodze d. 26. Marca płynącą flotę sprzymierzoną, która Bejkos opuściła 25. Marca. Po zniesieniu się z admirałem Dundasem, komendant puścił się do Konstantynopola i stanął tam d. 27. wieczorem. Dnia 28. Marca zarzucił 12 okrętów z połączonej floty w porcie Warny kotwice, a 5 w Balczyku. Mimo panujących burz krążyły okręty floty połączonej przy ujściu Dunaju. — Niezadowolenie panuje pomiędzy Turkami w Konstantynopolu i Adryanopolu a to z powodu drożyzny i emancypacji chrześcian, tudzież nieporozumień panujących pomiędzy dygnitarzami tureckimi. Były seraskier Mehmed Ali, szwagier sułtana i naczelnik opozycji przeciw emancypacji chrześcian, ma na wniosek Szekiba efendego być wydalony z Konstantynopola. Szekib efendi ma sprzyjać Austrii. Mimo to pozwoliła Porta na tworzenie się legii polskiej, która ma być kosztem Francuzi uzbrojona i ubrana. W skutek tego wielka zacietochwa panuje pomiędzy wychodźcami katolickimi i greckimi. Głoszą, że internuncyusz baron Bruck przeciw utworzeniu polskiej legii, co do zasady zaprotestował, bo za nią utworzyłyby się legie węgierska i włoska. Stara się przynajmniej wyrobić u Porty, aby do legii tej nie przyjmowano wychodźców z państwa austriackiego.

Cesarsko-rosyjski konsul pan Muchiu i austriacki pułkownik Stratimirowicz wyjechali z Zemunia do Wiednia. Ostatni niebawem pojedzie do Czarnogóry w misyi do księcia Daniela.

Według wiadomości urzędowych z Bukarestu, potwierdziło się obsadzenie Dobruczy przez Rosyan. Mustafa basza z lewego skrzydła zagrożony przez 60,000 Rosyan od strony Kalarasz pod dowództwem generała Chrulowa, a z prawego skrzydła nie poparty przez flotę połączoną, wbrew przyrzeczeniu, cofnął się w porządku według wiadomości Bazarezyku do wału Trajana. W Kustendzi także napróżno czekał Mustafa basza na flotę sprzymierzoną, a nawet w Ruszczuku opowiadano, że na wysokości kanału Jerzego widziano 2 rosyjskie parowce. Oficerowie francuzcy tam obecni poczytywali tę nieczynność admirałów francuzkiego i angielskiego za karogodną. Mustafa basza tymczasem obsadził silną pozycję pomiędzy Ruszukiem, Razgradem, Szumlą, Bazarezykiem i Silistryą, aż do Warny. Drogi w tych okolicach są bezdenne o przeprowadzeniu artylerji trudno myśleć, a rzeki które płyną z gór Bałkanu do Dunaju tak wezbrały, iż trudno myśleć o ruchach wojennych. Główny lazaret w Razgradzie ma być przeniesiony do Zary, a w Razgradzie ma być obóz 30,000 żołdaków. Wysłanie 500 ochotników serbskich do Krajowy dało powód do pogłoski, iż książę Miłosz ma zamiar wpaść do księstwa serbskiego. Trudno przecie temu wierzyć, bo Austria w tym przypadku natychmiastby obsadziła Serbię. Książę Miłosz według pewniejszych wiadomości, ma przeciwnie zamiar wrócić do Wiednia i odłożyć swoje plany na później.

— Grecy powstańcy mimo posiłków z królestwa greckiego nie posunęli się z okolic Prewezy, Arty, Janiny i Trikali. Powstanie dalej w Epirze się nie szerzy, bo we wsiach nad brzegami Prewazy aż do Antiwary, a od Wolony w głąb kraju ludność przeważa turecka.

— W położeniu swém niebezpiecznym myśli teraz porta o wszystkich środkach, ku ocaleniu państwa. Z tego powodu zezwala na tworzenie legii polskiej i znosi się z emigracją. Jen. Wysocki podał warunki z pewnymi dążnościami. Trudno atoli być one muszą dla porty, oglądającej się jeszcze na Austrię. Równie Reszyd basza powołał do siebie jen. Magherę, ale i ten podał warunki twarde: 1) uznanie autonomii księstw naddunajskich; 2) udzielenie amnestyi wszystkim wygnanym Rumonom; 3) opatrzeni w broń korpusu rumońskiego. Podobno Porta dowiedziałwszy się, że kilku węgierskich i włoskich wychodźców, nie mogąc się doczekać legii, udało się do Grecji. Ta okoliczność miała także wpłynąć na pozwolenie tworzenia legii polskiej.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 11. Kwietnia. — Pszenica 84—91 tal., żyto 68—73 tal., jęczmień 48—52 tal., owies 34—39 tal., groch 62—70 tal., rzep zimowy 81—80 tal., rzepik zimowy 80—79 tal., olej rzepiowy 12 $\frac{5}{8}$ tal., olej lniany 13 $\frac{1}{4}$ tal., okowita bez beczi 32 $\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 11. Kwietnia. — Pszenica 88—96 tal., żyto 67—70 tal., olej rzepiowy 12 tal., okowita 11 $\frac{1}{4}$ tal.

Przybyli do Poznania dnia 12. Kwietnia

BAZAR: hr. Grabowski z Łukowa.
HOTEL RZYMSKI BUCHSA: Lartini z Ludom.
HOTEL BAWARSKI: Drwęski z Sedzin; Grabowski z Polski; Breański z Miłosławia.
POD CZARNYM ORŁEM: Ziółcki z Sepna; Dulinski z Sławna.
HOTEL DREZDEŃSKI: Taczanowski z Taczanowa; Skorzewski z Broniszewa; Grabowski z Bondeca.
HOTEL DU NORD: hr. Engeström z Ostrowiecza.
HOTEL PARYSKI: Skrzydlewski z Solęcina; Mielęcki z Nieszawy; Nowacki z Boguszyna; Jazdzewski z Kuruika; Lutomski z Ocieszyna.
POD ŻŁOTĄ HESIA: Baranowski z Rożnowa.
HOTEL WIEDENSKI: Swiderski z Szreму; Haydes z Solęcina.
POD BIAŁYM ORŁEM: prob. Grodzki z Solęcina.

Powtórne wypowiedzenie

3½-procentowych listów zastawnych Poznańskich.

Z odwołaniem się na obwieszczenie nasze z dnia 6. Grudnia r. z. wzywamy powtórnie posiadaczy wszystkich wówczas wypowiedzianych, lecz dotąd niezłożonych 3½-procentowych listów zastawnych:

Nr. list. zast.	D o b r a.	Powiat.
bież. amort.		

A. na 1000 Tal.

5	1270	Chwalibogowo	Września
2	1935	Drobnin	Wschowa
15	6356	Dąbrówka	Oborniki
2	5107	Gadki	Szrem
14	5052	Mielno	Gniezno
1	1089	Mierzewo	dito
2	2043	Malachowo	Szrem
71	1731	Rydzyna	Wschowa
1	991	Wolenice	Krotoszyn
6	5058	Wijewo	Wschowa
2	1314	Zakrzewo	Pleszew

B. na 500 Tal.

17	2219	Bąblin	Oborniki
96	657	Chrzan	Września
18	1894	Chojno II.	Krobia
6	1797	Dębowałęka II.	Wschowa
46	4678	Dusina	Szrem
34	1218	Grąblewo	Buk
37	773	Gutowy wielkie	Września
17	3176	Jurkowo	Kościan
10	4320	Krzyżanki	Krobia
47	740	Kromolice	Krotoszyn
20	4754	Lipno	Kościan
7	1770	Łosiniec	Wągrowiec
15	2307	Miedzylisie	dito
19	3564	Otusz	Buk
15	1188	Oporowo	Szamotuły
9	114	Pijanowice	Krobia
12	664	Posadowo	Buk
184	1562	Rydzyna	Wschowa
32	1910	Stwolno	Krobia
12	5993	Sworowo	dito
35	3018	Sławno	Czarnków
67	241	Wilkowo niemieckie	Wschowa
93	2040	Zerkowo	Września

C. na 200 Tal.

12	2227	Bruczkow	Krotoszyn
57	124	Czerwonawieś	Kościan
18	732	Chelkowo i Karmin	dito
31	4211	Chotowo	Odolanów
45	2974	Chocicza	Pleszew
15	647	Fabianowo	dito
15	79	Grzymysławice	Września
70	3759	Gorastowo	Kościan
34	4685	Gryżyna	dito
12	2925	Koszuty	Sroda
6	1763	Kanino	Szrem
43	5481	Kawcze	Krobia
18	806	Łopienno	Wągrowiec
26	11	Modliszewko	Gniezno
46	5173	Marszewo	Pleszew
56	4739	Nieczajna	Oborniki
40	5003	Nekla	Sroda
22	5915	Przysieka niemiecka	Kościan
222	1308	Rydzyna	Wschowa
225	1311	dito	dito
265	1351	dito	dito
13	1545	Rumiejski ślach.	Sroda
19	3349	Skórki I. i II.	Wągrowiec
47	5970	Szlachcin	Sroda
38	2052	Twardowo	Pleszew
23	4387	Tunowo	Wągrowiec
13	5429	Wierzyce	Gniezno

D. na 100 Tal.

27	75	Bojanice	Wschowa
25	1426	Budziejewo	Wągrowiec
17	1601	Dalabuzki	Kościan
16	130	Długie	Wschowa
29	2344	Goniczki	Września
83	4157	Karsy	Pleszew
41	4360	Padniewo	Mogilno
370	1517	Rydzyna	Wschowa
52	5438	Rusosin	Szrem
12	5405	Szypłowo	Pleszew
104	1699	Turew lub Turwia	Kościan
51	2328	Twardowo	Pleszew
36	1373	Wargowo	Oborniki
19	3084	Wilkonice	Krobia
48	615	Zrenica	Sroda

Nr. list. zast.	D o b r a.	Powiat.
bież. amort.		

E. na 40 Tal.

111	3941	Bendlewo	Poznań
14	2449	Czechy	Gniezno
61	1213	Gutowy wielkie	Września
156	4066	Gorastowo	Kościan
60	5349	Gorzyczki	dito
29	3755	Jaroszewo	Wągrowiec
19	4182	Jankowo	Gniezno
24	5402	Konarskie	Szrem
26	4932	Kamieniec	Kościan
19	1416	Konino	Buk
238	1883	Leszno	Wschowa
19	1313	Mieleszyn	Gniezno
49	3971	Myszkowo	Szamotuły
35	3461	Malpino	Szrem
20	2267	Olbrachcice	Wschowa
80	342	Ówieczki	Gniezno
25	1166	Posadowo	Buk
25	3211	Przystanki	Szamotuły
30	1529	Parz	Wągrowiec
385	1802	Rydzyna	Wschowa
395	1812	dito	dito
434	1851	dito	dito
63	2662	Rusiborz	Sroda
27	881	Strykowo	Poznań
22	5426	Strzydzewo	Pleszew
88	112	Stołężyn	Wągrowiec
74	3403	Sławno	Czarnków
75	3404	dito	dito
49	4210	Siekowo	Kościan
71	2884	Tarnowo	Sroda
71	1698	Wróblewo	Szamotuły
15	1512	Wiewierzyn	Mogilno
38	1489	Zegocin	Pleszew

F. na 20 Tal.

44	986	Arcugowo	Gniezno
16	417	Bożejewice	Szubin
60	4337	Budziszewo	Oborniki
239	3903	Czarniejewo	Gniezno
17	1742	Czechy	dito
56	51	Dąbrowa	Wągrowiec
29	3936	Grembanin	Ostrzeszów
27	2828	Gwiazdowo	Sroda
78	2871	Gołuchowo	Pleszew
60	4030	Jasienie	Kościan
79	1630	Krosna	Szrem
64	3813	Lipno	Kościan
54	1899	Mszyczyn	Szrem
74	3990	Nekla	Sroda
27	452	Odraważ	Gniezno
26	1570	Olbrachcice	Wschowa
72	403	Prusim	Międzychód
69	2772	Popowo polskie	Wągrowiec
474	1136	Rydzyna	Wschowa
519	1281	dito	dito
32	574	Sowina kość.	Pleszew
19	328	Splawie	Kościan
14	4136	Strzelce	Krobia
93	1564	Stwolno	dito
175	2438	Smiełowo	Września
57	232	Sokolniki małe	Szamotuły
79	4590	Szlachcin	Sroda
15	4610	Wieszkowo lub Wielkovo	Kościan
57	504	Węgorzewo	Gniezno
118	2605	Wojciechowo i Łowen-cice	Szrem
280	1703	Zerkowo	Września

ażebry listy te zastawne do kasy naszej w stanie do kursu usposobionym złożyli.

Gdyby złożenie to w ciągu nadchodzącego na Ś. Jan r. b. terminu wypłaty prowizji ziemskiej, a mianowicie od 2. do 16. Lipca r. b. nie miało nastąpić, natenczas posiadacze według ustawy z dnia 10. Listopada 1847. (Zbiór praw na rok 1848. stron. 22. Nr. 2922.) zostaną z swym prawem realnym do wyrażonej w wypowiedzianym liście zastawnym hipoteki szczególnej prekludowanymi i z pretensjami swymi do wartości listu zastawnego do Ziemstwa odesłanymi i ilość kapitału w gotowiznie wziętą będzie po potrąceniu kosztów wywołania na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa, prowizji im jednak przynosić nie będzie i przy późniejszym prezentowaniu listów zastawnych płatne i już realizowane kupony od kapitału potrącone zostaną.

Przytém przypominamy także posiadaczom złożenie do kasy naszej wylosowanych w terminach dawniejszych, a dotąd nie złożonych listów zastawnych.

Nr. list. zast.	D o b r a.	Powiat.	Termin wylosowania.
bież. amort.			

A. na 1000 Tal.

7	5481	Baranowo A. i B.	Ostrzeszów	BN. 50
6	76	Czerwonawieś	Kościan	BN. 52
4	2470	Konino	Szamotuły	BN. 52
3	5201	Nekla	Sroda	SJ. 51
1	686	Ocięż I. i II.	Odolanów	SJ. 45
3	3262	Popowo polskie	Wągrowiec	SJ. 53
4	6195	Rogaszycce	Ostrzeszów	BN. 49
2	2398	Twardowo	Pleszew	SJ. 51
5	2729	Wysiny	Chodzież	SJ. 53
55	4119	Zegocin	Pleszew	dito

B. na 500 Tal.

11	2692	Bieganowo i Bor-kowo	Września	SJ. 53
44	2062	Białez i Skoraczewo	Kościan	BN. 52
44	3050	Chocicza	Pleszew	BN. 51
16	2133	Domasław wielki	Wągrowiec	SJ. 53
75	3866	Dakowy mokre	Buk	dito
9	1609	Dalabuzki	Kościan	dito
65	3814	Gorastowo	dito	dito
10	1264	Gołanice	Wschowa	BN. 50
7	1833	Jarosławice	Sroda	SJ. 51
11	3409	Łukowo	Wągrowiec	SJ. 53
101	1590	Leszno	Wschowa	SJ. 51
76	1565	dito	dito	BN. 49
15	4024	Ossowiec	Mogilno	BN. 52
23	2272	Rusiborz	Sroda	SJ. 53
10	3547	Radłowo	Września	dito
9	5853	Skape	dito	BN. 51
69	5944	Tursko	Pleszew	SJ. 53
18	2675	Węgierki	Września	BN. 52
10	1874	Winnagóra	Sroda	dito
15	1440	Wargowo	Oborniki	SJ. 53

C. na 200 Tal.

34	643	Brody	Buk	SJ. 53
56	123	Czerwonawieś	Kościan	dito
13	3122	Chładowo	Gniezno	SJ. 52
9	206	Dębicz	Sroda	SJ. 53
35	3445	Dłoń lub Dłonie	Krobia	BN. 52
39	1082	Dobrojewo	Szamotuły	SJ. 52
18	3133	Jurkowo	Kościan	SJ. 53
11	61	Owieczki	Gniezno	dito
4	1600	Ostrowite	Mogilno	BN. 50
7	5873	Oporzyn	Wągrowiec	SJ. 51
194	1280	Rydzyna	Wschowa	BN. 52
13	2072	Rokitnica	Poznań	dito
13	2033	Staw	Września	SJ. 53
41	5964	Szlachcin	Sroda	dito
5	342	Strykowo	Poznań	BN. 52
13	5918	Sulencin	Sroda	BN. 50
44	4884	Wijewo	Wschowa	SJ. 53
38	1179	Wróblewo	Szamotuły	dito
39	1180	dito	dito	SJ. 52
22	3370	Zydowo	Gniezno	BN. 51

D. na 100 Tal.

37	2364	Bąblin	Oborniki	SJ. 53
46	684	Brody	Buk	dito
33	2692	Czerlin	Wągrowiec	BN. 51
17	3545	Chładowo	Gniezno	SJ. 52
30	44	Dąbrowa	Wągrowiec	SJ. 53
70	1220	Dobrojewo	Szamotuły	dito
31	1838	Dębowałęka I.	Wschowa	BN. 52
15	2060	Gołun	Sroda	SJ. 50
17	3274	Jarogniewice	Kościan	SJ. 53
18	3275	dito	dito	dito
29	1893	Jarosławice	Sroda	dito
9	1337	Jankowo	Pleszew	dito
40	3568	Jurkowo	Kościan	dito
27	3796	Jaroszewo	Wągrowiec	dito
25	4474	Lubiatówko	Szrem	BN. 52
43	5980	Magnuszewice	Pleszew	SJ. 53
91	5996	Mchy	Szrem	BN. 52
39	2375	Mszyczyn	dito	dito
26	1632	Młynów	Odolanów	SJ. 52
37	3445	Macewo	Pleszew	dito
16	1652	Oborzyska	Kościan	dito
9	2347	Rakówka	Szrem	SJ. 53
22	2354	Rokitnica	Poznań	dito
371	1518	Rydzyna	Wschowa	dito
373	1520	dito	dito	dito
372	1519	dito	dito	BN. 52
374	1521	dito	dito	SJ. 52
42	2639	Runowo	Wągrowiec	BN. 51
26	2014	Sławoszewo	Pleszew	SJ. 53
22	2838	Strzyżewko smykowe	Gniezno	SJ. 52
36	5542	Świątkowo	Wągrowiec	BN. 51
9	1203	Ślaborowice	Odolanów	BN. 50

Nr. list zast bież. amort.	D o b r a.	Powiat.	Termin wylosowa nia.
11	1205	Staborowice	Odolanów BN. 50
9	1895	Strzeszki	Sroda SJ. 51
85	4069	Smogorzewo	Krobia BN. 52
73	3376	Stawno	Czarnków dito
29	2324	Tuczezp	Międzychód dito
41	2318	Twardowo	Pleszew SJ. 53
55	828	Wiśniewo	Wągrowiec dito
88	5369	Wierzonka	Poznań SJ. 51
153	4283	Wojnowice	Buk dito

E. na 40 Tal.

101	3931	Bendlewo	Poznań SJ. 53
100	2418	Białcz i Skoraczewo	Kościan dito
29	3093	Bieganowo i Bor- kowo	Września dito
69	1722	Brodowo	Sroda SJ. 52
35	1476	Bobrowniki A.	Ostreszów dito
22	3713	Chlastawa	Międzyrzecz SJ. 53
27	4551	Chyby	Poznań dito
37	2153	Dębowałęka I.	Wschowa dito
34	1563	Gołanice	Wschowa dito
34	2739	Góra	Poznań dito
51	1408	Gutowy	Pleszew BN. 52
65	2637	Konino	Szamotuły SJ. 53
61	3058	Krajewice	Krobia dito
62	3059	dito	SJ. 52
34	2652	Lubonia	Wschowa SJ. 53
26	1294	Łopienno	Wągrowiec dito
82	840	Łęka wielka	Krobia dito
52	2911	Lussowo	Poznań SJ. 52
24	4870	Lutynia	Krotoszyn dito
25	4871	dito	dito
51	2910	Lussowo	Poznań BN. 51
59	4797	Nekla	Sroda SJ. 53
31	2945	Ninino	Oborniki dito
54	316	Owieczki	Gniezno dito
34	2817	Obora	dito SJ. 51
18	2265	Olbrachcice	Wschowa SJ. 52
20	1626	Polażejewo	Sroda BN. 52
22	1662	Popowo Ignacewo	Gniezno dito
19	1625	Polażejewo	Sroda SJ. 51
67	1990	Rabin	Kościan BN. 50
401	1818	Rydzyna	Wschowa SJ. 51
24	878	Strykowo	Poznań SJ. 53
34	51	Stołężyn	Wągrowiec dito
79	103	dito	dito
67	5451	Szlachcin	Sroda BN. 52
39	63	Stołężyn	Wągrowiec dito
26	880	Strykowo	Poznań dito
22	1538	Starogród	Krotoszyn SJ. 50
184	4109	Wojnowice	Buk SJ. 53
191	2362	Zerkowo	Września SJ. 51

F. na 20 Tal.

117	2827	Chorynia	Kościan SJ. 53
45	995	Domasław mały	Wągrowiec dito
42	2488	Drzewce i Czarn- kowo	Krobia dito
30	1258	Dalabuszki	Kościan SJ. 52
50	1788	Domasław wielki	Wągrowiec SJ. 50
49	2028	Góra	Poznań BN. 52
54	919	Gołanice	Wschowa BN. 51
103	2393	Grzybowo Chrz- nowice	Gniezno SJ. 52
62	3806	Gryżyna	Kościan SJ. 52
51	2798	Jurkowo	dito SJ. 48
39	1496	Jarosławiec	Sroda SJ. 51
44	4417	Kurecwo	Pleszew BN. 52
37	1933	Lubonia	Wschowa SJ. 51
116	3305	Ludomy	Oborniki dito
141	2736	Murzynowo kośc.	Sroda SJ. 53
146	689	Pogrzebowo	Odolanów dito
27	970	Polażejewo	Sroda BN. 52
31	1590	Piotrowo	Poznań dito
25	968	Polażejewo	Sroda SJ. 51
42	1608	Sławoszewo	Pleszew SJ. 53
52	1492	Slivniki	Odolanów dito
36	1854	Staw	Września dito
28	4436	Sworowo	Krobia BN. 52
111	1093	Targowagórka	Sroda BN. 50
56	3706	Usarzewo	dito SJ. 53
277	1700	Zerkowo	Września dito
97	721	Wonieść lub Woy- niec	Kościan SJ. 50
46	2988	Zydowo	Gniezno SJ. 49
278	1701	Zerkowo	Września BN. 51
279	1702	dito	dito

Poznań, dnia 1. Kwietnia 1854.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Nad spadkiem zmarłej w Gostyniu pod dniem 26. Września 1851. r. żony porucznika Borka, Antoniny z Malczewskich otworzono na wniosek jej successorów, w posiadaniu i zarządzie wspomnianego spadku się znajdujących, proces spadko-likwidacyjny.

Termin do podania i uzasadnienia wszystkich pretensyj wyznaczonym jest na dzień.

16. Maja 1854. r. o godzinie 10tej w naszej izbie sesyonalnej przed Ur. Grosserem, Radcą sądu powiatowego.

Kto w terminie tym nie stanie, utraci wszystkie swe prawa pierwszeństwa jakiego miał i z pretensją swą li do tego odesłanym zostanie, aby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzyteli pozostało. Gostyn, dnia 5. Listopada 1853.

Król. Deputacya sądu powiatowego.

Wszystkich tych, którzy handlowi dawniej P. Przespolewskiego pozostali być winni zawiadaniom niniejszym, iż wszelkie pretensje P. Przespolewskiego podług cessy notaryalnej z dnia 10. p. m. mnie cedowane zostały: upraszam przeto wszystkich ażeby swe zaległości w przeciągu 14. dni załatwili, w przeciwnym bowiem razie zmuszonym będę takowe drogą sądową ściągnąć.

A. Pfiltzer.

Król. Prusk.

Dra. KARMEL fizyka powiat. **Kocha KI ZIOL**

sa za pomocą swych doskonalych części najlep-
szych soków z ziół i roślin, zawsze najskuteczniej-
sze na **kaszel, chrypkę, chropo-
watość w gardle, zaplegnienie**
itd., i w wszystkich tych przypadkach sprawiają
łagodność, zapobiegają drażliwości, szcze-
gólniej zaś pomagają skutecznie.

Dra. Kocha karmelki z ziół
sprzedają się w opieczetowanych pudełkach ory-
ginalnych po 10 Sgr. i 5 Sgr. w **Pozna-
niu** ciągle tylko u

Ludwika Jana Meyer
przy ulicy Nowej.

Dominium **Bielejewe** pod Nowém mia-
stem n. Wartą ma na sprzedaż czerwone ziemniaki
dobre do sadzenia.

Ktoby życzył sobie mieć guwernantkę ukształco-
ną w języku polskim, niemieckim i francuskim,
zdolną także udzielać początków muzyki, niech się
zgłosi do Studniarskiego na Garbarach pod
Czarnym orłem.

Nowa sikwa do gaszenia ognia z węzłem, na ko-
łach, jest tanio do sprzedania u kotlarza
A. Klitz w Pniewach.

Wieś **Górka**, pół mili od Szamotuł i ty-
leż od kolei żelaznej położona, jest z wolnej ręki
do sprzedania. Chęć kupna mający zechcą się zgło-
sić do podpisanego w listach frankowanych.
Sobiejuchy pod Szubinem.

Józef Jaraczewski, opiekun.

Dom położony przy rogu Śto Marcińskiej i Pod-
górnjej ulicy (dawniej cukiernia Weidnera) jest
natychmiast do sprzedania lub wynajęcia. Bliższe
warunki w cukierni Bazarowej.

Karczma, pół mili od Poznania, przy wiel-
kim trakcie położona, jest wraz z ogrodem i staj-
nią do wydzierzawienia. Równocześnie można ob-
jąć znaczny pacht mleka. Bliższa o tém wiadomość
u Pani **Rakowicz** przy ulicy Ogrodowej Nr.
14. parterre w Poznaniu.

Pana Klemensa Grabowskiego dzie-
rzawcę Gogolewa pod Książem upra-
szam, aby raczył najpóźniej do dnia 18. b.
m. donieść mi o swym terażniejszym po-
bycie.

Poznań, dnia 10. Kwietnia 1854.

D. Krzesiński,

ulica Wroclawska Nr. 13. w Poznaniu.

Niewiadomy z pobytu Antoni Kozubski ra-
czy się zgłosić do mnie listownie.

Nieszawa pod Mur. Goślina.

Fr. Stasik.

Od dnia 1. m. b. przeniosłem Handel mój wy-
robów tokarskich z Wroclawskiej ulicy Nr. 40. na
Nowa ulice Nr. 3.

Poznań, dnia 12. Kwietnia 1854.

F. W. Schumann,
dawniej J. H. Richter.

**Tegorocznego nalewu salzbrun-
ską wodę odebrał i poleca.**

A. Remus ulica Szeroka Nr. 6.

Handel wina

Karola Schipmann

poleca swój liczny skład czerwonych i białych win
Bordeaux na butelkach, z słynnych lat 1847. i
1848. od 10 Sgr. do 3 Tal. za butelkę.

Wina hiszpańskie, mozelskie i reńskie jako też
węgierskie i spirytuoza są w wszelkich gatunkach
w zapasie.

Pontak, którego często używają w koklusie dla
dzieci polecamy w najlepszym doborze.

Na wszystkich winach jest przy wzięciu 11 bute-
lek cena ta, która przy sprzedaży ryczałtowej się
bierze.

Od 1. Kwietnia r. b. objąłem szynk w
domu Pana Batkowskiego Wrocl. ulica
Nr. 13. Uwiadamiając niniejszemu Szan.
Publiczność, Przyjaciół i znajomych pro-
szę o łaskawe jak najczęstsze odwiedzanie
mnie.
Poznań, dnia 9. Kwietnia 1854.
D. Krzesiński,

Napój majowy z świeżej barwicy won-
nej polecają **J. P. Beely & Comp.**

Cukiernia **Jana Freundla** poleca Ma-
zurki w dwóch gatunkach, rozmaite Ciasta i Torty,
na Wilhelmowskim placu Nr. 16.

MAZURKI warszawskie migdałowe,
oraz do obstalunków na
babki, placki i rozmaite
Ciasta poleca się Cukiernia
A. Pfiltzera, ulica Wroclawska Nr. 14.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 11. Kwietnia 1854		Sto- pa pCt.	Na pr. kurant papie- rami.	gato- wizna
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	—	96½
dito z roku 1850	4½	—	—	96
dito z roku 1852	4½	—	—	96
Oblig. długu skarbowego	3½	—	—	83½
dito premiiów handlu morskiego	—	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	4½	—	—	—
dito miasta Berlina	4½	—	—	94½
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	—	94
dito Prus Wschodnich	3½	—	—	85
dito Pomorskie	3½	—	—	94
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—	97½
dito W. X. Pozn., nowe	3½	—	—	88½
dito Śląskie	3½	—	—	—
dito Prus Zachodnich	3½	—	—	85
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	90	—
Louisdory	—	—	—	107½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	—	84½

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.	Dnia 12. Kwietnia 1854 r.			
	od tal.	ścr. fn.	do tal.	ścr. fn.
Pszonicy, szefel	2	29	—	3 12 3
Zyta, szefel	2	15	6	2 20 6
Jęczmienia, szefel	1	23	6	1 27 9
Owsa, szefel	1	7	9	1 12 3
Tatarki, szefel	1	15	—	1 19 —
Grochu, szefel	2	15	6	2 20 —
Ziemiaków, szefel	—	26	—	27 6
Siana, centnar	—	22	6	25 —
Słomy, kopa	7	—	—	8 —
Masła, garniec	2	5	—	2 10 —
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80 ½ Tal.	27	—	—	27 20 —